

The background of the book cover is a complex marbled paper pattern in shades of cream, tan, and dark brown. In the center, there is a faint, detailed illustration of a classical statue, possibly a seated female figure, which is partially obscured by the marbling.

Sebastian Post

*Śpiew skamieniałej duszy
- poezja zebrana*

Sebastian Post

Śpiew skamieniałej duszy *- poezja zebrana*

Nowe Miasto nad Pilicą
2019

Redakcja

Sebastian Post & John Durewan

Wstęp

Krzysztof „Korsarz” Biliński

Skład

Sebastian Post & Anna Durewan

Okladka

Andrzej Masianis - „De fuga et inventione”

Grafika

Andrzej Masianis

(e-mail: masiani@kki.pl, www.masianis.pl)

Fotografia (5 strona)

Egon „Goreas” Weryman

Korekta

Karolina Kmera

ISBN 978-83-925873-2-3

Copyright © by Sebastian Post
Nowe Miasto nad Pilicą 2019

Wydanie Elektroniczne 2019

Wydawca

Sebastian Post

skr. poczt. 2

26-420 Nowe Miasto nad Pilicą

e-mail: sebastianpost@o2.pl

www.sebastianpost.pl

Wstęp

Poezja Sebastiana Posta w pewnej części jest kontynuacją nurtu, który rozpoczął się w połowie lat 90. XX wieku. Poeta nawiązując do tradycji młodopolskich, będących jednym z najpiękniejszych przejawów europejskiego modernizmu i symbolizmu, posługuje się często wypracowaną wtedy poetyką. Jednak pisząc o ostatnich latach minionego wieku, robię to świadomie. Mamy bowiem tutaj do czynienia z poezją, która została przekształcona w tym czasie. Zjawisko, o którym piszę, wiąże się z pewną rewolucją undergroundową, która nastąpiła w szerszej skali dzięki gatunkom muzycznym takim jak metal, dark ambient, neo folk i szeroko pojęta muzyka elektroniczna, naśladująca kompozycje muzyki klasycznej. Twórcy posługujący się tymi gatunkami często nawiązywali do stylistyki modernizmu jak i sięgali po wiersze samych autorów tamtego okresu. Znane są cytaty z Tadeusza Micińskiego w tekstach Romana Kostrzewskiego z zespołu KAT. Niejednokrotnie sięgano po utwory Charlesa Beaudelaire’a, Leopolda Staffa czy Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Stąd nie było już daleko do zaistnienia wśród młodych autorów poezji, nurtu odwołującego się stylistycznie do wspomnianych autorów. Oczywiście modernistyczny język tym samym uległ przeobrażeniu w postmodernistyczną konwencję, która wchłonęła w siebie zarówno wspomnianą poetykę *fien de siecle’u* jak i np. współczesny wizerunek wampira, jako bohatera niemal romantycznego. Nie możemy zapomnieć również o nowych twarzach szatana, już jako istoty o zdecydowanie bardziej pozytywnych konotacjach. Ta mieszanina wątków stworzyła nowe ścieżki dla twórców poezji, których utwory zapełniały całkiem spore grono tzw. art-zinów, czyli wydawanych nieoficjalnie amatorskich magazynów literackich, które w odróżnieniu od zinów poświęconych muzyce, nosiły przedrostek art. Największy boom na ten nurt przypadł na przełom wieku XX i XXI.

Sebastian Post ze swoją twórczością pojawił się już w 8/99 numerze art-zina „Arena”. W roku 2005, wydał swój pierwszy

autorski zbiór poezji, a po nim kilka kolejnych, w których mnóstwo było odniesień do wspomnianego modernizmu, choćby w postaci zbioru aforyzmów, tak popularnych w tamtym okresie.

W tych wierszach znajdziemy język podporządkowany stworzeniu nastroju. Mnogość wyszukanych przymiotników służy określeniu tak samo dużej liczby, obecnie niemal zapomnianych, rzeczowników. Wszystko służy osiągnięciu maksymalnego klimatu odpowiadającego uczuciom smutku, nieokreślonej tęsknoty, jak również hiperbolizacji uczuć nostalgii a także w wielu miejscach gniewu i wściekłości. Odnajdziemy tutaj próbę stworzenia baśniowych opowieści, w których bohaterami często stają się np. nieszczęśliwie zakochany szatan, skamieniały człowiek, wędrowiec po ścieżce życia-Wszechświata.

Nie można przemilczeć, jak dużo elementów zaczerpnął Sebastian Post z symboliki Młodej Polski. Okręty, jeziora, ogrody, gwiazdy i wiele innych to znaczeniowo motywy przeniesione niemalże wprost z tamtego okresu. Ale są one często w ten właśnie postmodernistyczny sposób przemieszane z wątkami ezoterycznymi. Tym samym warto zauważyć, że w poezji tej nie ma wcale odniesień do współczesności. Cały nastrój budowany jest w oparciu o klasyczne już w tej chwili elementy. Od odbiorcy zatem zależeć będzie, czy sięgając po ten zbiór, będzie gotów na podróż sentymentalną.

Śpiew skamieniałej duszy to książka będąca na pewno zamknięciem pewnego etapu twórczości Sebastiana Posta, jak i ułatwieniem dla czytelników, którzy już nie muszą sięgać po rozproszone utwory autora. W obecnych czasach powroty takie bywają pożądane i przynoszą wiele przyjemności odbiorcom. Czy tak będzie i tym razem?

Krzysztof „Korsarz” Biliński



Sebastian Post - urodzony 24 kwietnia 1981 roku, w Nowym Mieście nad Pilicą. Studiował filologię polską na filii Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Piotrkowie Trybunalskim. Poeta, filozof, wydawca, założyciel i redaktor naczelny Pisma Literacko – Filozoficznego „Trismegista” (od 2007 r.), drugiego czasopisma z tej samej dziedziny o tytule: „Lasombra” (od 2012 r.) i trzeciego magazynu z prozą o tematyce erotycznej „Andar” (od 2014 r.). Wydał zbiór poezji dekadencej „Ogród płaczących słów” (wyd. I. Kraków 2005 r. wyd. II. Nowe Miasto nad Pilicą 2012 r.), aforyzmów „Dolina wiecznej prawdy” (Nowe Miasto nad Pilicą 2007 r.), poematów prozą „W krainie szafirowej duszy” (Nowe Miasto nad Pilicą 2007 r.), mini zbiór poezji dzielony (z bratem) Hubertem Postem pod wspólnym tytułem „W komnacie nadistnienia” (Nowe Miasto nad Pilicą 2010 r.) oraz drugim zbiorem aforyzmów „W ramionach zrozumienia” (Nowe Miasto nad Pilicą 2014 r.). Debiutował pięcioma lirykami w 1999 roku w art-zinie „Arena” nr 8/99. Publikował swoje utwory w „Arenie”, „Do Gwiazd”, „Gazecie Rawskiej”, „Głosie Rawskim”, „Trismegiście”, „Tygodniku Trybunalskim”, „Horyzontach”, „Lasombrze”, „Andarze”. W 2019 roku założył projekt (anty)muzyczny: (industrial/black) Horoth Sh.

„Otchłań tęsknoty” (ze zbioru: „Ogród płaczących słów”)

Śmierć na skrzydlatych cierniach nadleci
zrzuci piekielną czarę na mą głowę,
czarną mazią splami obraz mej tęsknoty
i nad mym ciałem zapłaczę mrokiem.

Och, siło ciemności! – chwyć mnie w swój szept!
Pochłoń mą duszę gwiazdami otchłani!
a ja zanucę pieśń rozpaczny
i umrzeć zapagnę przed twymi czeluściami!

Odejdę alejami grobowców zapomnianych,
uniosę z nich czaszę zamarzłych mgieł.
Cień mój spiją szatańskie żale,
a ja przemienię wodę w krew!

Ułożę swą poświatę na kurhanie rozpaczny!
Zakrwawię kajdany obumarłych chwil!
Śmierć czarnym płaszczem me ciało okryje,
wznosząc na mą cześć hymn!

I poniesie mą duszę do umarłych odcieni,
na końcu otchłani stworzy grób tęsknoty
i zasnąć zapagnę bólem ukojonym,
wsluchując się w jęki mar wiecznie samotnych.

A kiedy ostatni dech mą duszę opuści,
śmierci złożę hołd matczynej dłoni...
Gwiazdy szlochem okryją mą powłokę krwawą,
a ciemność zapłaczę moimi łzami.

19 II 2004 r.

„Grób mej duszy” (ze zbioru: „Ogród płaczących słów”)

Wchłoneły mnie widma opętanych myśli.
Na obłąkanej drodze mgły szlochały skrycie.
Sen rzucił żale w otchłani głębie,
bym swą duszę ułożył w osamotnionej mogile.

W piekielnym borze przekłułem serce mej duszy-
w jej wrzasku zatopiłem swoją twarz skalaną.
Spiłem resztki jej soków dusznych,
wtulając się w jej powłokę szarą.

Na rękach do grobu zanieść ją zapragnąłem.
Na harfie zagrałem jej żalu muzykę...
Jej czarne zmarszczki ziemią zasypałem
i przed jej grobem łzawą krwią się okryłem.

W smutku zacząłem mej duszy żałować,
usłyszałem dźwięk dzwonu zrodzony w niebie.
Na horyzoncie zawidniała mroku tęcza,
a po niebie szło oceanu drzenie...

Uniosłem swe ręce ku chmurom poszarpanym,
prosząc grom, by mnie złotym mieczem przebił.
Upadłem przed nasypem pochowanej,
wtulając się w śpiew nadchodzącej śmierci.

23 II 2004 r.

„Śmierć samotnych gwiazd” (ze zbioru: „Ogród płaczących słów”)

Pragnę utonąć w sztormowym oceanie!
Nad ciałem moim skrzeczy umierająca mewa,
wicher słowami chorymi upaja się mym żalem,
a księżyc oszroniony zerka z czarnego nieba.

Usłyszałem śpiew tajemny, w tęsknocie zrodzony-
pogrzeb martwych oparów ciągnących po tafli-
a spod niej wynurzyły się umarłe gwiazdy,
zupełnie zszarzałe bez mocy i blasku.

Zanurzyłem dłonie, chcąc ciała ich uchwycić.
Rozrzuciłem czarne róże, tworząc czar ukojenia-
zapragnąłem umarłe blaski do piersi przycisnąć
i poczuć, jak moje wnętrze rozpaczą się zalewa.

Czemuście odeszły, żałobą mnie okrywając?
Na cóż mi nocne niebo bez waszej tęsknoty?
Czym będzie dla mnie nadejście zmierzchu,
jeśli nie ujrzę gwieździstego uroku?

Pragnę utonąć w sztormowym oceanie!
Nad ciałem moim skrzeczy umierająca mewa,
wicher słowami chorymi upaja się mym żalem,
a księżyc oszroniony zerka z czarnego nieba.

27 II 2004 r.

www.trismegista.pl.tl
www.pismolasombra.pl.tl
www.sebastianpost.pl.tl
www.magazyn-andar.pl.tl

Sebastian Post – „W ramionach zrozumienia”. ISBN 978-83-925873-5-4. Drugi zbiór aforyzmów zawierający 160 „złotych myśli”, który jest kontynuacją tematyki z pierwszego zbioru „Dolina wiecznej prawdy”, od którego wydania minęło siedem lat, na który czekało wielu czytelników. Przeczytanie obowiązkowe. Stron 36. Rok wydania 2014.

Sebastian Post – „Ogród płaczących słów”. ISBN 978-83-925873-8-5. Reedycja debiutanckiego zbioru poezji wydanego w 2005 roku, którego nakład został wysprzedany rok później. Dwadzieścia pięć wierszy, utrzymanych w stylistyce młodopolskiej. To trzeba przeczytać. Stron 40. Format A5. Rok wydania 2012.

Sebastian Post – „W krainie szafirowej duszy”. ISBN 978-83-925873-4-7. Zbiór poematów prozą utrzymany w młodopolskim stylu dla miłośników Tadeusza Micińskiego. Zbiór bardzo dobrze przyjęty przez krytykę. Stron 44. Format A5. Rok wydania 2007.

Sebastian Post – „Dolina wiecznej prawdy”. ISBN 978-83-925873-0-9. Zbiór aforyzmów, z którego cytaty utkwiły w pamięci wielu czytelnikom. Gorąco polecam. 32 strony. Format A5. Rok wydania 2007.

Sebastian Post i Hubert Post – „W komnacie nadistnienia”. ISBN 978-83-925873-1-6. Zbiór poezji dwóch braci utrzymany w klimacie modernistycznym z wielkimi fascynacjami epoki Młodej Polski, ezoteryki itd. Po piętnaście liryków każdego z autorów. Stron 48. Rok wydania 2010.

Pismo Literacko – Filozoficzne „Trismegista” nr 1/2007. ISSN 1897-9033. Stron 132. Format A5. **Nakład wyczerpany.**

Pismo Literacko – Filozoficzne „Trismegista” nr 2/2008. ISSN 1897-9033. Stron 132. Format A5. **Nakład wyczerpany.**

Pismo Literacko – Filozoficzne „Trismegista” nr 3/2009. ISSN 1897-9033. Stron 127. Format A5. **Nakład wyczerpany.**

Pismo Literacko – Filozoficzne „Trismegista” nr 4/2011. ISSN 1897-9033. Stron 153. Format A5. **Nakład wyczerpany.**

Pismo Literacko – Filozoficzne „Trismegista” nr 5/2012. ISSN 1897-9033. Stron 168. Format A5.

Pismo Literacko – Filozoficzne „Trismegista” nr 6/2013. ISSN 1897-9033. Stron 188. Format A5.

Pismo Literacko – Filozoficzne „Trismegista” nr 7/2014. ISSN 1897-9033. Stron 168. Format A5.

Pismo Literacko – Filozoficzne „Trismegista” nr 8/2017. ISSN 1897-9033. Stron 168. Format A5.

Pismo literacko-filozoficzne „Lasombra” nr 1/2013. ISSN 2083-702X. Stron 28. Format A4. Nowo powstałe pismo jest kontynuacją tematyki z „Trismegisty” wydawanej od 2007 roku. „Lasombra” jako numer specjalny jest bezpłatna wyłącznie przy zakupie dowolnego egzemplarza „Trismegisty”. **Nakład wyczerpany.**

Pismo literacko-filozoficzne „Lasombra” nr 2/2014. ISSN 2083-702X. Stron 60. Format A4. Po bardzo dobrym przyjęciu pierwszego numeru pisma przyszedł czas na kolejny, który każdy czytelnik tajemnej sztuki powinien przeczytać. **Nakład wyczerpany.**

Pismo literacko-filozoficzne „Lasombra” nr 3/2014. ISSN 2083-702X. Stron 60. Format A4. Po bardzo dobrym przyjęciu pierwszego i drugiego numeru pisma przyszedł czas na kolejny, który każdy czytelnik tajemnej sztuki powinien przeczytać.

Pismo literacko-filozoficzne „Lasombra” nr 4/2017. ISSN 2083-702X. Stron 52. Format A4. Po dłuższej przerwie przyszedł czas na kolejny numer. Nie zabraknie sztuki, którą czytelnicy polubili od pierwszego numeru.

Magazyn prozy nieobyczajnej „Andar” nr 1/2014. ISSN 2353-5253. Stron 56. Format A5. Nowo powstały magazyn zawierający opowiadania o tematyce erotycznej dla miłośników literatury frywolnej. Polecamy.

ISBN 978-83-925873-2-3